GAZETA KRAKOWSKA

Nro 34.

z KRAKOWA dnia 27 KWIETNIA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 18 Kwietnia,

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych białych, bez trzech Kuponów.

Przedaiący żądaią	zł: 82	gr: 7½
Kupuiący ofiaruią	— 81	— 22½
Istotnie przedano	— 82	— 7½

W Warszawie dnia 17 Kwietnia 1828 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Z Petersburga d. 23 Marca. D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

M a n i f e s t
Jego Cesarskiey Mości.
Z Bożey Łaski
MY MIKOŁAY I.
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy,
i t. d. i t. d. i t. d.

Wszechmocny ieszcze raz rozciągnął błogosławieństwa swoie nad Rossyią, kończąc chwalebnym pokoiem woynę Perską; woynę, którey początki kazały się obawiać długiego trwania.

Wpośród przyiacielskich układów, gdy wyraźne zapewnienia czyniły Nam nadzieię utrzymania stosunków dobrego sąsiedztwa z Persyią, spokoyność ludów Naszych została przerwaną na granicach Kaukazkich, i niespodziewany napad zgwałcił terrytoryum Cesarstwa z pogardą świętości traktatów.

Odtąd trzeba było się odeprzeć siłą. Mężna nasza armia, zniewolona ścigać nieprzyiaciela przez okolice bezdrożne, spustoszone od woyska, które ich bronić miało, walcząc często z samą naturą, wystawiona na skwar słońca w lecie i na mrozy w zimie, po niesłychanych usiłowaniach zdobyła Erywan, uważany za niedobyty. Przeszła Arax, zatknęła chorągwie swoie na wierzchołku Araratu, i zapuszczaiąc się coraz daley w środek Persyi, zaięła nawet Tebris z kraiami do niego należącemi. Kanat Erywański na obu brzegach Araxu i Kanat Nakitszewański, część dawney Armenii, dostały się w moc zwycięzców.

Lecz w ciągu tych spiesznych zdobyczy, woyska Rossyyskie nabyły ieszcze inney chwały. Pośród woyny, którey teatr waleczność ich przeniosła na ziemię nieprzyiacielską, bezpieczeństwo osób i wszystkie prawa własności, były dla nich tak święte i niezgwałcone, iak gdyby znaydowały się w zupełnym pokoiu i na łonie kraiu sprzymie-

rzonego. Postępowanie ich ludzkie, łagodne i wspaniałe okryło imie Rossyi większą świetnością nad tę, iaką nadaie zwycięztwo.

Tym sposobem w niespełna ośmiu miesiącach po weyściu woysk naszych na ziemię Perską, stanowcze dzieła woienne, wypadki obfite na przyszłość, uwieńczyły nasz oręż. Pomyślność ich okazała, iż Opatrzność broniła słuszney Naszey sprawy. Rossyia, okryta swą potężną tarczą, uważaiąc pokóy za pierwsze dobro, nie dozwoli nigdy przerywać go, bez sprawiedliwego i surowego ukarania napastnika. Otworzyła się Nam droga do nowych tryumfów; lecz od chwili, kiedy ten tak drogi pokóy stał się podobnym, zawarcie iego było iedynem Naszem życzeniem.

Celem Naszym było zapewnić Europie zaporę naturalną i mocną od strony Persyi, otrzymać zupełne wynagrodzenie szkód zrządzonych przez woynę, i uchylić wszystkie przyczyny, któreby mogły sprowadzić iey powrót.

Takiemi też są rzeczywiście zasady, na których traktat wiecznego pokoiu między Rossyią i Persyią został zawarty i podpisany dnia 10go Lutego w Turkmantszai, a ogłoszenie iego załączone iest do ninieyszego Manifestu.

Dla Nas, iednym z głównych wypadków tego pokoiu iest bezpieczeństwo, które zapewnia część granic Naszych. Pod tym iedynie względem widziemy użyteczność nowych kraiów, które Rossyia nabyła. Wszystko, co się do celu tego nie ściągało, w zdobyczach naszych, zostało powróconem z Naszego rozkazu, natychmiast po dopełnieniu warunków pokoiu.

Inne ważne korzyści wypływaią z zastrzeżeń zapewnionych na rzecz handlu, którego wolne rozwinięcie poczytywaliśmy zawsze za iednę z przyczyn, naybardziey wzbudzaiących przemysł i pracę, i razem iako prawdziwą rękoymię trwałego pokoiu, opartego na zupełney wzaiemności potrzeb i interessów.

Temu, który włada losem Państw, należy się pokorny hołd Naszey głębokiey wdzięczności. Oby wszyscy Nasi kochani i wierni poddani, uznawszy widoczne znaki łaski i opieki Naywyższego w wypadkach tey woyny, i w szczęśliwem iey ukończeniu, składali na ołtarzach Jego naygorętsze swe modły! Oby ten pokóy, dzieło Opatrzności, był mocnym i trwałym, i oby Święta Wola Jego dopomagała Nam w utrzymaniu spokoyności na granicach kraiów Naszych!

Działo się w Petersburgu dnia 21go Marca roku Pańskiego 1828, a trzeciego panowania Naszego.

(podpisano) MIKOŁAY,

Kontrasygnował: Hrabia *de Nesselrode*.

Traktat pokoiu i przyiaźni między N. Cesarzem Jmcią Wszech Rossyy i Szachem Perskim.

W Imie BOGA WSZECHMOGĄCEGO

Nayiaśnieyszy, naydostoynieyszy i naypotężnieyszy Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, i Nayiaśnieyszy Pądyszach Perski, zarówno powodowani szczerą chęcią ukończenia nieszczęść woyny, zupełnie przeciwney wzaiemnym ich skłonnościom, i na stałey zasadzie przywrócenia dawnych stosunków dobrego sąsiedztwa i przyiaźni między dwoma kraiami przez pokóy, którzyby w sobie samym miał rękoymię trwałości, oddalaiąc wszelki powód poróżnień i przyszłego nieporozumienia, wyznaczyli Pełnomocnikami swemi do pracowania nad tem zbawiennem dziełem, to iest:

N. Cesarz Wszech Rossyy, Pana Jana Paszkiewicza, Swego Jenerała Adjutanta i Je-

nerała piechoty, dowodzącego korpusem oddzielnego woyska Kaukazkiego, kieruiącego wydziałem cywilnym Georgii, oraz Guberniy Astrachańskiey i Kaukazkiey, dowódcę flotylli na morzu Kaspiyskiem, i Kawalera orderów Sgo Alexandra Newskiego z dyamentami, S. Anny 1wszey klassy z dyamentami, Sgo Włodzimierza 1wszey klassy, Sgo Jerzego 2giey klassy, ozdobionego dwiema szpadami honorowemi, z których iedna złota z napisem: Za waleczność, a druga wysadzana dyamentami; tudzież Kawalera zagranicznych orderów: Pruskiego Orła Czerwonego 1wszey klassy, Xiężyca Wysokiey Porty Ottomańskiey, i wielu innych:

i Pana Alexandra Obreskowa, Swego rzeczywistego Radcę Stanu i Szambelana, Kawalera orderów Sgo Włodzimierza 3ciey klassy, Polskiego Sgo Stanisława 2giey klassy i Sgo Jana Jerozolimskiego;

a Nayiaśnieyszy Szach Perski J. K. M. Xiążęcia Abbas-Mirzę;

którzy zebrawszy się w Turkmatszai, i wymieniwszy pełnomocnictwa swoie, uznane w dobrym i należytym kształcie, ułożyli i zawarli następuiące artykuły.

Artykuł 1.

Od dnia dzisieyszego, będzie na wieczne czasy pokoy, przyiaźń i zupełne porozumienie między Nayiaśnieyszym Cesarzem wszech Rossyi, z iedney strony, i Nayiaśnieyszym Szachem Perskim z drugiey strony, ich Następcami, kraiami i poddanemi.

Artykuł 2.

Z względu, iż kroki nieprzyiacielskie zaszłe między Wysokiemi Stronami układaiącemi się, i dziś szczęśliwie zakończone, uchyliły zobowiązania, iakie na nie wkładał traktat Gulistański, Nayiaśnieyszy Cesarz wszech Rossyy i Nayiaśnieyszy Padiszach Perski, uznali za rzecz przyzwoitą, aby wspomniony traktat zastąpiły teraźnieysze warunki i zastrzeżenia, które maią coraz bardziey urządzić i ustalić przyszłe stosunki pokoiu i przyiaźni między Rossyią i Persyią.

Artykuł 3.

Nayiaśnieyszy Szach Perski, imieniem tak swoiem, iako też Następców swoich odstępuie na zupełną własność Cesarstwa Rossyyskiego Kanat Erywański, tak z tey, iak z tamtey strony Araxu, i Kanat Nakitszewański. W skutku tego odstąpienia Nayiaśnieyszy Szach obowięzuie się kazać oddać władzom Rossyyskim w przeciągu naywięcey sześciu miesięcy, rachuiąc od dnia podpisania ninieyszego traktatu, wszystkie archiwa i papiery publiczne, tyczące się administracyi obu wzmiankowanych Kanatów.

Artykuł 4.

Obie wysokie Strony układaiące się zgodziły się na ustanowienie następuiącey linii demarkacyyney za granicę między obu kraiami: Zaczynaiąc od punktu granicy kraiów Ottomańskich, naybliższego w linii prostey wierzchołka małego Araru, linia ta iść będzie aż do szczytu tey góry, zkąd spuszczać się będzie aż do źródła rzeki zwaney Karassu niższey, która płynie z strony południowey małego Araratu, i ciągnąć się będzie iey korytem aż do uyścia w Arax, naprzeciw Szerur. Ztamtąd zaś linia ta póydzie korytem Araxu aż do twierdzy Abbas-Abadu; za obrębem szańców zewnętrznych tey twierdzy, będących na prawym brzegu Araxu zakreślony będzie promień na pół agaczu, czyli $3\frac{1}{2}$ wiorsty Rossyyskie, rozciągaiący się na wszystkie strony; przestrzeń obięta w tym promieniu, należeć będzie wyłącznie do Rossyi, i zostanie oznaczoną iak naydokładniey w przeciągu dwóch miesięcy, rachuiąc od dnia dzisieyszego. Od mieysca, gdzie koniec wschodni tego promienia przy-

tyka do Araxu, granica iść będzie daley korytem tey rzeki aż do brodu Zedibuluk, zkąd terrytoryum Perskie rozciągnie się wzdłuż koryta Araxu na przestrzeni 3 agaczów, czyli 21 wiorst Rossyyskich; przyszedłszy do tego punktu, liniia graniczna póydzie prosto równiną Mughan aż do koryta rzeki zwaney Bolgaru, do mieysca, będącego o 3 agacze, czyli 21 wiorst Rossyyskich, poniżey złączenia się dwóch małych rzek, zwanych Odinabazar i Sarakamysz. Ztamtąd, liniia ta poydzie w górę lewym brzegiem Bolgaru aż do złączenia się wspomnionych rzek Odinazabar i Sarakamysz, i pociągnie się wzdłuż prawego brzegu rzeki Odinazabar aż do iey źródła, a ztamtąd aż do szczytu wzgórków Dżykoir, tak, iż wszystkie wody płynące ku morzu Kaspiyskiemu, należeć będą do Rossyi, a te, które płyną ku stronie Perskiey, należeć będą do Persyi. Gdy granica obu kraiów oznacza się tu grzbietem gór, zgodzono się więc, iż pochyłość ich ku morzu Kaspiyskiemu, należeć będzie do Rossyi, a pochyłość z strony przeciwney, należeć będzie do Persyi. Od grzbietu wzgórków Dżykoir, granica poydzie aż do wierzchołka Kamarkuia przez góry, przedzielaiące Talisz od powiatu Arsza. Grzbiety gór przedzielaiące bieg wód z iedney i drugiey strony, stanowić będą liniią graniczną tym samym sposobem, iak wyżey powiedziano względem rozległości, obiętey między źródłem Odinabazar i wierzchołkiem Dżykoir. Daley, liniia graniczna póydzie od wierzchołka Kamarkuia, przez grzbiety gór, które przedzielaią powiat Zuvant od Powiatu Arsza, aż do granicy Powiatu Welkidyi, zawsze podług zasady zastrzeżoney względem biegu wód. Powiat Zuvant, z wyłączeniem części będącey na przeciwney stronie szczytu gór wspomnionych, dostanie się tym sposobem Rossyi. Od granicy Powiatu Welkidyi, liniia graniczna między obu kraiami póydzie wierzchołkiem Kloputy i głównym łańcuchem gór, ciągnących się przez Powiat Welkidyi, aż do źródła w stronie północney rzeki zwaney Astara, trzymaiąc się zawsze zasady względem biegu wód. Ztamtąd iść będzie granica korytem tey rzeki aż do iey uyścia w morze Kaspiyskie i uzupełni liniią demakracyyną, która odtąd posiadłości Rossyi i Persyi przedzielać będzie.

Artykuł 5.

Nayiaśnieyszy Szach Perski, dla okazania szczerey swoiey przyiaźni dla Nayiaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyy, imieniem tak swoiem, iako też dziedziców i następców swoich na tron Perski, uznaie uroczyście ninieyszym artykułem, za należące na zawszę do Cesarstwa Rossyyskiego, wszystkie kraie i wszystkie wyspy znayduiące się między liniią demarkacyyną, oznaczoną poprzedzaiącym artykułem z iedney strony, a grzbietem gór Kaukazkich i morzem Kaspiyskiem z drugiey strony, tudzież ludy Nomadzkie i inne, mieszkaiące w tych okolicach.

Artykuł 6.

Celem kompensacyi znacznych ofiar, zrządzonych Cesarstwu Rossyyskiemu przez woynę, która między obu kraiami wybuchnęła, oraz strat i szkód, iakie ztąd wyniknęły dla poddanych Rossyyskich, Nayiaśnieyszy Szach Perski obowięzuie się do bonifikowania ich przez wypłatę pieniężnego wynagrodzenia. Obie wysokie strony układaiące się, zgodziły się, iż wynagrodzenie to, wynosić ma 10 Kurosów rodże, czyli 20 miliionów Rubli srebrnych, i że sposób, termina zapewnienie wypłaty tey summy, zostaną urządzone osobnym układem, który mieć będzie taką ważność, iak gdyby co do słowa był umieszczony w ninieyszym traktacie.

A r t y k u ł 7.

Gdy Nayiaśnieyszy Szach Perski uznał za rzecz przyzwoitą przeznaczyć dostoynego syna swego Xiążęcia Abbasa-Mirzę, swoim następcą i dziedzicem przyszłym, przeto Nayiaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyy, celem dania Nayiaśnieyszemu Szachowi Perskiemu iawnego dowodu przyiacielskich swoich skłonności i chęci przyłożenia się do ustalenia tego porządku rzeczy, obowięzuie się uznawać od dzisieyszego dnia Następcą i przyszłego dziedzica korony Perskiey w dostoyney osobie J. K. M. Xiążęcia Abbasa-Mirzy, i uważać go za prawego Monarchę tego Królestwa od czasu, iak wstąpi na tron.

A r t y k u ł 8.

Statki kupieckie Rossyyskie, używać będą, iak dawniey prawa wolney żeglugi na morzu Kaspiyskiem wzdłuż brzegów iego, i lądowania przy nich. W przypadku rozbicia, doznawać będą wsparcia i pomocy w Persyi. Takież prawo służy statkom kupieckim Perskim żeglowania według dawnieyszego sposobu na morzu Kaspiyskiem i lądowania przy brzegach Rossyyskich, gdzie w przypadku rozbicia, Persowie otrzymaią wzaiemnie pomoc i wsparcie.

Co się tycze statków woiennych, gdy te, na których powiewa bandera woyskowa Rossyyska, maią oddawna iedynie prawo żeglowania na morzu Kaspiyskiem, przeto ten wyłączny przywiley również się im z tego względu dziś zastrzega i zapewnia, tak, iż wyiąwszy Rossyią, żadne inne Mocarstwo niebędzie mogło mieć statków woiennych na morzu Kaspiyskiem.

A r t y k u ł 9.

Nayiaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyy i Nayiaśnieyszy Szach Perski, chcąc wszelkiemi sposobami umocnić związki tak szczęśliwie między Niemi przywrócone, zgodzili się, iż Ambassadorowie, Ministrowie i sprawuiący interessa, którzyby byli wzaiemnie wysłani do Wysokich Dworów *respective*, bądź dla dopełnienia zleceń czasowych, bądź na ciągły pobyt, zostaną przyięci z honorami stosownemi do ich stopnia i odpowiadaiącemi godności Wysokich Stron układaiących się, oraz szczerey przyiaźni, która ich łączy, i zwyczaiom kraiowym. W osobnym protokóle, ułożony zostanie tym celem ceremoniał, iaki ma bydź zachowany z iedney i drugiey strony.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Donoszą z Baru (na Podolu) pod dniem 29 Lutego co następuie: — "Dziś o godzinie 12stey mieliśmy tu niepospolity fenomen: wśród nawalnego śniegu dał się słyszeć mocny grzmot, ze strony zachodniey, a późniey południowey; i w teyże chwili, gdy piszę, rozlega się odgłos po różnych stronach grzmotów tak silnych, iak wśród lata.„

Z Paryża d. 10 Kwietnia.

Poseł Pruski i Biskup Hermopolis, pierwszy Jałmużnik Królewski mieli dnia 7 posłuchania u J. K. Mci. Słychać, iż Xiążę Blacas i Baron Vitrolles odebrali rozkaz wyiechania na swoie poselstwa, pierwszy do Neapolu, a drugi do Florencyi.

Dnia 7 w wieczór pracował Król z Ministrem spraw zagranicznych, a dnia 8 prezydował na radzie gabinetowey.

Sądzą, iż wielu naszych officerów będących w odstawie z dawnego woyska, wniydą znowu w czynną służbę. Woysko nasze ma bydź do 250,000 ludzi powiększone.

Pamiętników Hr. Segur (których wyszło teraz trzecie wydanie) zakupił Król 12 exemplarzy do prywatnych swoich bibliotek.

Xiążę Rivier, guwerner Xięcia Bordeaux, leży śmiertelnie chory, a Xiądz Pradt zachorował bardzo.

Cło wchodowe od kawy zostało o połowę zmnieyszone. Toż samo nastąpić ma względem cukru.

Z Malty piszą pod dniem 20 Marca, że Admirałowie Angielski i Rossyyski każą spiesznie swoie okręty naprawiać.

Jenerał Clauzel, który mieć ma naczelne dowództwo nad zgromadzonem pod Tulunem woyskiem, iest tam codziennie oczekiwany. Odpłynienie wyprawy zdaie się bydź bliskiem, iednak iey przeznaczenie nie iest ieszcze wiadome.

Nuncyusz Papiezki, Kardynał Lambruschini, daie dziś wielki dyplomatyczny obiad.

Kommissyia budżetowa w Izbie Deputowanych proponować ma wielką oszczędność w wydatkach kraiowych.

Z Stambułu donoszą pod dniem 10 Marca: że Reis-Effendy i Kiaia-Bey nalegali o oddalenie Anglików z kraiów Tureckich ponieważ woyska Angielskie assystowały Hr. Capodistrias przy iego w Eginie instalacyi.

Z Madrytu d. 31 Marca.
(Z prywatnego doniesienia.)

Podług nowego rozporządzenia nie będą nikomu, oprócz wdowom poległych na placu boiu lub w wyprawach morskich woiowników pensyie udzielane. Rząd znayduie się w wielkim kłopocie względem niedostatku pieniędzy. Nie zachodzi ieszcze zgodność zdań względem naszego postępowania na przeciw Portugalii.

Wyrok Królewski nakazuie wakuiące mieysca osadzać tylko urzędnikami, którzy podczas panowania Stanów dobrze się sprawowali.

Z Lizbony d. 26 Marca.

Rozchodzą się tu wielorakie wieści o przybyciu Jenerała Saldanha. Absolutyści mniemaią, że ma w zamyśle buntownicze plany, a konstytucyioniści nie zaprzeczaią temu, sądząc, że to mniemanie zpowodowało ich przeciwników do umiarkowańszego postępowania, lękaiąc się wpływu tego Jenerała. Saldanha znayduie się teraz w osadzoney przez Anglików warowni San Juliao. Opuścił dla tego okręt admiralski, iż znayduiąca się przy nim żona iego nie mogła wytrzymać kołysania się okrętu.

Onegday oglądał Rejent stoiące na Tagu woienne Portugalskie okręty, wsiadł w Belem na statek i płynął około eskadry Angielskiey. Dopoki statek Rejenta widziany był, grały Angielskie okręty hymny konstytucyyne, ale nie pozdrawiały go, wedle zwyczaiu wystrzałami, co bardzo rozgniewało Infanta Rejenta.

Morderczy napad na drodze na kilkunastu deputowanych od Professorów i Duchownych Koimbry iadących do stolicy, nakazał Minister sprawiedliwości z rozkazu Infanta Rejenta śledzić i sprawców tego czynu oddać pod sąd.

Podług listów z Porto pod dniem 23 k. m. osiedli tam Anglicy zostawali zawsze w obawie, iż polityczne zaburzenia w kraiu będą dla nich szkedliwemi.

W Villareal, Trancoso i Lamego zaszły rozruchy, lecz woyska wszędzie przywróciły porządek.

Rada stanu iest w tey chwili zgromadzona; nie wiadomo o czem radzi, ale w teraźnieyszych okolicznościach wszelkie kroki rządu wzbudzaią obawę.

W Gazecie rządowey czytamy podziękowanie Infanta swoiemu Chirurgowi Anto-

nio Perez, któremu zapewnia, gdy zmienią się teraźnieysze okoliczności przyzwoitą nagrodę, co zdaie się okazywać, iż spodziewa się bydź nieograniczonym Królem ogłoszony.

Los znayduiących się tu wychodniów Hiszpańskich będzie wkrótce rozstrzygniony. Między Infantem Rejentem i Rządem Hiszpańskim zapaść miała tayna umowa względem wydania niektórych i wygnania reszty.

Oddalenia urzędników są tak liczne, iż Gazeta rządowa sądzi niepodobieństwem ogłoszenia wszystkich. Wyiazd z kraiu, lubo zwolna, idzie iednak ciągle: wiele osób dla taniości życia udaie się zamiast do Anglii do Włoch.

Z Genewy d. 8 Kwietnia.

P. Eynard wydał znowu dnia 31 Marca okólnik do dobroczyńców Greków, w którym wzywa ich do wspierania ieszcze nieszczęśliwego tego ludu. Prezydent Grecyi Hr. Capodistrias, od którego obszerne udzielenia odebrał, nie zaniedbuie niczego dla przywrócenia porządku: ale wszystko musi dopiero bydź tworzonem i potrzeba głębokie zagoić rany. — Pułkownik Fabvier donosi w rapporcie do Prezydenta, że Prymaci wyspy Samos kazali kilkanaście rozboyniczych bark spalić, i Admirał de Rigny pochwalił w tym względzie starania Pułkownika.

Oto iest wyciąg z listu Hr. Capodistrias do P. Eynarda:

Z Eginy d. 9 Lutego 1828.

"Piszę nakoniec do Ciebie, kochany Eynardzie z Eginy, gdzie znayduię się od dni 17 i umiałem tego czasu użyć, iak rzut oka na załączone tu pisma WPana przekona. Te posłużyć maią do dania WPanu wyobrażenia o nowey administracyi, którey uroczyste zaprowadzenie czyni nam nadzieię, że obecność i przyszłość nie będzie więcey do teraźnieyszości podobną. Dotychczasowe cierpienia tego walecznego i nieszczęśliwego narodu przechodzą wszelki opis i wyobrażenie. Nie zaniedbuię żadnego sposobu do wsparcia mieszkańców i za kilka dni opiszę to WPanu obszerniey. Zamyślam posłać Grecki statek do Ankony na zakupienie pszenicy i kukurucy. Jeżeli nadeszły do WPana iakowe pieniądze z chrześciiańskich składek, poszliy ie natychmiast do P. Cadarolt do Ankony. Czynię, co tylko iest w mey mocy, dla uzyskania wsparcia, którego mi sprzymierzone Mocarstwa nadzieię uczyniły. — Pułkownik Heidegger zdał mi z swego zarządzenia sprawę i prosiłem go, aby dobrze zaczęte dzieło daley prowadził. Pomoc iego iest dla mnie nader ważną i zobowiążesz mnie WPan bardzo, gdy uwiadomisz o tem wysokiego iego Monarchę (Króla Bawarskiego), którego los Grecyi tak mocno interessuie. Poważę się osobiście zgłosić do niego. — Pieniądze, któreś mi WPan powierzył dla officerów Francuzkich, Niemieckich, Szwaycarskich i Pruskich, wypłacił im Pułkownik Heidegger lub wkrótce wypłaci; pochodząca z dobroczynności summa na wsparcie niemaiących przytułku kobiet, dzieci i starców, będzie na ten cel użytą lub na zasadzenie ziemniaków. Przeszło 400 rodzin są w Eginie z tego funduszu utrzymywane, które uprawiaią poczęści tak znaczną część piaszczystego gruntu pod ziemniaki, iż na wyżywienie przez cały rok 6000 ludzi wystarczyć mogą. Irlandczyk, P. Stevens, który zna dokładnie tę odnogę gospodarstwa, kieruie temi robotami; gorliwy o sprawę Grecyi, offiarował mi swoie w tey mierze usługi; kieruie osobiście temi pracami i dla lepszego dozoru kazał sobie postawić budę w pośród robotników. Z Eginy udaie się do Pelopene-

su i reszty wysp; ale dla uskutecznienia tego ważnego dzieła nie wystarczą ani w zapasie będące 20,000 franków, ani wyszły z Liwerpoola ładunek ziemniaków. Oczekuiemy tego okrętu z niecierpliwością; tym czasem każę wszędzie ziemniaki zakupować, aby przedsięwzięcie przez spoźnione przybycie tego ładunku nie było wstrzymane. Lecz te środki nie są wystarczaiącemi; przeszlę WPanu przez naypierwszy okręt do Ankony pełnomocnictwa do zawarcia pożyczki przez akcyie 100frankówe, iak umówiliśmy się w Genewie, ażeby wznieść gospodarstwo rolnicze, przyłożyć się do wychowania młodzieży i wesprzyć mieszkańców, którzy wszystko utracili. Spodziewamy się, że ieszcze znaydziemy dobroczyńców na południu i północy. Pomiędzy pełnomocnictwami przeszlę WPanu kilka prywatnych listów, które zapewne nie będą nieużytecznemi, &c. „

Życzenia Hrabiego, co do posłania pieniędzy do Ankony, zostały przez P. Eynard spełnione; ale okręt Liwerpoolski zaskoczyła burza niedaleko Lizbony, który tam musiał zawinąć. Kapitan zginął, a ładunek tak dalece uszkodzony został, iż w Lizbonie sprzedany bydź będzie musiał. Posłane iednak zostały zlecenia na nowe zakupy do Tryiestu, na które użyto 15,000 franków od Genewskiego i 12,000 Lauzańskiego komitetu, tudzież 5000 franków od poiedynczych dobroczyńców Kopenhagskich.

Z Ankony d. 28 Marca.

Przez przybyły tu z wysp Jońskich okręt odebraliśmy z Zante pod dniem 20 b. m. ze wszech względów ważne doniesienie, że wszystkie znayduiące się w Zante Greckie i kupieckie okręty otrzymały dnia 18go pozwolenie zawdziania narodowey bandery, co dowodzi, że nowy Rząd Grecki wzbudza ufność i uznany iest przez Angliią. Uszanowanie Greków dla Hr. Capodistrias iest bez granic; rozkazy iego są ślepo wykonywane, i we wszystkich prowincyiach sprawy publiczne i prywatne przybieraią zwolna znamię porządku, regularności i posłuszeństwa, czego dotąd nieznano. Z żadnego portu nie może Grecki okręt odpłynąć bez poprzedniczego pozwolenia Prezydenta, co iest nayskutecznieyszym środkiem do poskromienia rozboiów morskich. — Na Archipelag przybyło z Alexandryi 68 przewozowych okrętów, dla zabrania z Morei woysk Egipskich. Ibrahim Basza opuścił zupełnie Trypolizzę i woyska swoie zgromadził nad brzegiem między Modon i Nawarino. Warownie i mury Trypolizzy są z ziemią zrównane, i większa część miasta iest spalona. — Listy z obozu Jenerała Church wspominaią znowu o wzięciu Anatoliko i o nadziei rychłego poddania się Grekom Missolongi. — Konwóy z 20 żagłów złożony wiozący z Alexandryi żywność i ammunicyią na Kandyią zaskoczyła burza pod Damiettą i większą część okrętów wraz z ludem zatopiła. — Podług listów z Alexandryi pod dniem 21 Lutego po ustaniu rozboiów w wodach Lewanckich zaczena tam ożywiać się znowu handel, i kilkanaście okrętów stało w gotowości do odpłynienia do portów morza Srodziemnego, a mianowicie do Liworna i Marsellii. — 1200 Turków zrobiło z Lepanto wycieczkę przeciw korpusowi Greckiemu broniącemu Frizonii. Potyczka trwała kilka godzin, a gdy Grekom nadeszła pomoc z Salony, stała się nader krwawą i zakończyła pobiciem Turków, którzy 800 zabitych na placu boiu zostawili. Pomiędzy poymanemi znayduie się znany Geladin-Bey.

DODATEK
DO Nro 34.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 27 KWIETNIA 1828 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień	godzin	Barometr z reduk: na 0° R. (cali)	(lin:)	Therm: czyli stop: zimna i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Kwiet:		cali	lin:	stopnie	stop:			
22.	7	27	3, 971	+14. 2	78	Połn: Ws. słaby	Pochmurno	o g. 6 deszcz.
	12	„	4, 438	+15. 4	78	„ mocny	„ „	o g. 1 des: i grz: z błys:
	3	„	3, 799	+19. 0	69	„ „	Pogoda z chmur:	
	[illegible]	„	4, 311	+12. 2	85	Połnocny słaby	Chmury	
23.	[illegible]	27	4, 289	+10. 7	90	Wschodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
	12	„	4, 391	+16. 6	75	„ średni	Chmury	
	3	„	4, 112	+15. 8	76	„ „	„ „	Deszcz i grzmot.
	9	„	3, 711	+10. 3	90	Północny słaby	Pochmurno	deszcz i grzm: z błys:
24.	7	27	[illegible]	+10. 0	85	Połud: Za. średni	Pogoda z chmur:	
	12	„	4, 452	+12. 3	71	„ mocny	Chmury	
	3	„	5, 306	+10. 0	75	„ „	Pochmurno	
	9	„	6, 268	+ 8. 2	84	Połn: Za. słaby	Pogoda z chmur:	
25.	7	27	6, 666	+ 8. 0	84	Zachodni mocny	Pogoda z chmur:	
	12	„	7, 187	+13. 2	76	„ „	Pochmurno	
	3	„	7, 372	+14. 7	65	„ „	Chmury	
	2	„	7, 591	+ 9. 5	82	„ słaby	Pogoda z chmur:	

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

Z Berlina d. 12 Kwietnia.

Dziś o godzinie 1 zpołudnia odbył się w kaplicy tuteyszego Królewskiego zamku uroczysty chrzest urodzonego dnia 20 Marca syna J. K. Wysokości Xcia Karola, który uskutecznił Biskup Doktor Eylert. Młody Xżę otrzymał imiona Fryderyk Karol Mikołay. Z Wysokich chrzestnych Oyców obecnemi byli: N. Król Jmość, J. K. Wysokość Następca tronu z swoią małżonką, J. K. Wysokość Xiężna Kumberlandyi, J. K. Wysokość Xżę Albrecht, J. K. Wysokość Xżę Wilhelm, brat J. K. Mci, i Xżę Karol Meklenburgsko-Strelicki. Nieobecnemi: NN. Cesarz Jmość i Ce-

sarzowa Rossyi, N. Cesarz Jmość Austryi, J. K. Wysokość Xżę Wilhelm, syn J. K. Mci, Jey K. Wysokość Xiężna dziedziczna Meklenburgsko-Szweryńska, Jey K. Wysokość Xiężna Fryderykowa Niderlandzka, J. K. Wysokość, wielki Xżę Sasko-Weymarski z swoią małżonką, J. K. Wysokość Xżę Następca Sasko-Weymarski z swoią małżonką Wielką Xiężną Rossyyską, Jey K. Wysokość Xiężna Augusta Sasko-Weymarska, J. K. Wysokość Infant Hiszpański Karol Bourbon, Xżę Luki i panuiąca Xiężna Oldenburgska. Potem nastąpił wielki obiad u J. K. Wysokości Xcia Karola.

Przybyli tu: Pułkownik i skrzydłowy Adjutant N. Cesarza Jmci Rossyi, Xżę Łabanow-Rostowski, gońcem z Paryża; Biskup Ewanielickiego Kościoła w Magdeburgu, Doktor Westermeier; Pułkownik i skrzydłowy Adjutant N. Cesarza Rossyi, Hr. Stroganow, gońcem z Petersburga; Ces. Austryiacki gabinetowy Goniec Wardivro z Wiednia, i Kr. Francuzki Par, Margr. de la Rochejacquelin, gońcem z Paryża. Wyiechali zaś: Kr. Polski Jenerał major i dowódca brygady Potocki, do Warszawy; Pułkownik i skrzydłowy Adjutant N. Cesarza Jmci Łabanow-Rostowski gońcem, do Petersburga; Ces. Rossyyski Strzelec polowy Popowicz gońcem do Petersburga, i tayny Radca poselstwa i Rezydent przy Stolicy S. Doktor Bunsen, do Rzymu.

Ces. Rossyyski Strzelec polowy Sasanow przebiegł tędy gońcem z Petersburga do Paryża.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 27 b. m. daną będzie Wielka Drama w 5 aktach, z Niemieckiego P. Augusta Wilhelma Iffland, tłómaczona na język Polski: *Gracz, czyli Dziecię stawione na Kartę.*

W przyszły Wtorek, to iest dnia 29 b. m. na Benefis Izabelli i Franciszka Maiewskich, daną będzie Wielka Drama w 3ch aktach z dzieiów Polskich przez Humnickiego w ówczas Akademika Krakowskiego oryginalnie wierszem napisana: *Leszek Biały i Gowarek Woiewoda Sandomierski, czyli Tryumf Cnoty Obywatelskiey.* — Po którey nastąpi bardzo zabawna Komedyo-Opera w 1 akcie, w języku Polskim napisana: *Dawne Polskie Czasy, czyli Taką iest Młodzież nasza.*

UWIADOMIENIE.

Przybyły tu Cesarsko-Austryiacki Galicyyski Okulista, P. Andrzey Józef Potakowski, zacząwszy od 29 Kwietnia r. b, przyymować będzie Osoby potrzebuiące iego pomocy w chorobach ocznych od godziny 9 do 12 zrana, aż do 9 Maja. Mieszka w Ulicy Floryiańskiey w Domu zaiezdnym pod białym Orłem na pierwszym piętrze pod Nrem 20.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Podaie do wiadomości, iż z mocy Uchwały Senatu Senatu Rządzącego z dnia 22. b. m. Nro 1482, w Biórze Wydziału w dniu 12 Maja r. b. od godziny 10tey zrana przedsięwzięta będzie Licytacya Publiczna Dzierżawy poboru Konsumcyinego żydowskiego w Obwodzie Chrzanowskim lat trzy to iest: od dnia 1go Czerwca r. b. do końca Maja 1831 roku trwać maiąca. — Cena pierwszego wywołania, w kwocie Złp. 892 tytułem miesięcznego Czynszu iest ustanowiona. — Vadium wynosi Złp. 1070 gr: 12. O innych warunkach przez Senat Rządzący zatwierdzonych każdego czasu w Wydziale wiadomość powzięta bydź może.

W Krakowie dnia 24 Kwietnia 1828 roku.

Grodzicki.
Gadomski S. W.

Pisarz Trybunału Iwszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Domy na Kaźmierzu przy Krakowie w Gminie VI. mieyskiey parafii Bożego Ciała pod L. 24 i 25 stoiące wraz z przyległym ogrodem fruktowym od wschodu z Ulicą główną Wielicką, na południe z Domem i ogrodem P. Franciszka Jabłońskiego, na zachód z ogrodem Ur. Karola Okońskiego, na północ zaś z Domem i ogrodem Ur. Józefa Zwierzyny graniczące, niegdy do Sukcessorów Szymona i Agneszki Sikorskich dłużników należące, dziś przez P. Agneszkę Kozłowską wdowę i przez Sukcessorów po ś. p. Kasprze Kozłowskim pozostałych posiadane, z gruntu murowane bez piętra wraz z wszelkiemi zabudowaniami, przez publiczną Licytacyą sprzedane zostaną, a to na satysfakcyą Summy 4000 Złp. w dobrey srebrney monecie z procentami i kosztami, Sukcessorom niegdy Walentego i Katarzyny Janowskich małżonków, wyrokami tak za byłego rządu Ces. Austryiackiego, mianowicie: Magistratu Kaźmierskiego dd. 29 Sierpnia 1800 r. w Xiędze 1037 na karcie 22 pod L. 373 i Trybunału Apellacyynego dd. 24 Lutego 1801 r. w Xiędze 1037 na karcie 127 pod L. 483 aktów Magistratualnych Kaźmierskich, na Domach w Krakowie na Kaźmierzu przy Ulicy Wielickiey pod L. 24 i 25 sytuowanych hipotecznie zabezpieczonych, iako też wyrokami W. M. Krakowa to iest Trybunału I. Instancyi dnia 31 Sierpnia 1824 r. Sądu Appellacyynego dnia 4 Maja 1825 r. zaocznie i 19 Paźdz: r. t. ocznie zapadłemi, powyższym wyrokom Klauzulę exekucyyną dodaiącemi, zasądzoney; zaięcie tych Domów w dniu 1 i 2 Maja r. z. przez Komornika Salomońskiego dopełnione, w wykazie hipotecznym tych nieruchomości dnia 10 Maja 1827 r. Nro 155 w treści umieszczone zostało. Sprzedaż popiera P. Michał Strożecki Adwokat pełnomocnik Sukcessorów Janowskich wierzycieli. Warunki Licytacyi i cena szacunkowa wyrokami Trybunału I. Instancyi z dnia 2 Czerwca r. z. i 22 Września r. z. zapadłemi utwierdzone, są następuiące:

1) Cena szacunkowa zaiętych nieruchomości według sporządzoney detaxacyi ustanowiona iest w Summie 4000 Złp.
2) Chcący licytować złoży 1/10 część Summy szacunkowey w ilości 400 Złp., którą w razie niedotrzymania warunków utraci, i nowa Licytacyia na iego koszt, a nigdy na zysk przedsięwziętą będzie.
3) Zaraz po Licytacyi nabywca zapłaci podatki zaległe potrącaiąc ie z Summy szacunkowey.
4) Widerkauffy gdyby się okazały pozostaną przy realności o ile w Klassyfikacyi umieszczone zostaną, z opłaceniem procentu po 5/100 od dnia zalicytowania.
5) Nabywca w dni 14 po przysądzeniu złoży połowę szacunku po odtrąceniu Vadium do Depozytu Sądowego.
6) Koszta wywłaszczenia na ręce popieraiącego sprzedaż P. Michała Strożeckiego Adwokata, przedewszystkim natychmiast po wręczeniu wyroku takowe zasądzaiącego nabywca wypłaci.
7) Resztuiącą zaś kwotę szacunkową nabywca według wyroku Klassyfikacyynego użytecznie umieszczonym wierzycielom wypłaci z prowizyią po 5/100 od dnia nabycia.

Do takowey Licytacyi wyznacza się trzy termina:

Pierwszy dnia 26 Czerwca)
Drugi dnia 26 Lipca) 1828 roku.
Trzeci dnia 28 Sierpnia)

Na pierwszym iednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro Summa szacunkowa 4000 Złp. zaofiarowaną zostanie.

Wzywaią się zarazem wszyscy Wierzyciele hipoteczni i iakiekolwiek prawo rzeczowe maiący, aby na pierwszym terminie Licytacyi pod prekluzyą złożyli na Audyencyi Trybunału, wykaz swych pretensyy z ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 22 Kwietnia 1828 r. *Kuliczkowski*, Pisarz Tryb.

W dniu 29. Kwietnia 1828 roku o godzinie 10tey ranney w Rynku głównym Miasta Krakowa w Gmachu Sukiennice zwanym w drodze Exekucyi Sądowey odbędzie się publiczna licytacya, Kotłów miedzianych dwóch do palenia wódki służących z pokrywami i rurami miedzianemi. Chęć zatem licytować maiących zaopatrzonych w gotowe pieniądze na czas i mieysca oznaczone podpisany zaprasza.

W Krakowie dnia 25 Kwietnia 1828 roku. Teodor *Jaworski* K. S.

We Wtorek to iest: dnia 29go Kwietnia 1828 roku o godzinie 10tey przed południem w Krakowie przy bogatych Kramach odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey sprzedaż ruchomości iako to: krzeseł, ławek, szaff, dachów, sragów i t. d. a to zagotową zapłatę.

W Krakowie dnia 25 Kwietnia 1828 roku. Jacek *Kawecki* K. S.

Jest do sprzedania Kareta na dwie osoby w iak naylepszym stanie, tak do miasta iako do podróży utrzymana, roboty Siodlarza Wiedeńskiego P. Brandmayera. Ktoby sobie życzył ten powóz nabydź, niech raczy się udać do Gospodarza Kamienicy pod N. 442 w Sławkowskiey Ulicy, a tam się o cenie iego dowiedzieć może.

Nro 3993. Okólnik do wszystkich mieyscowych Zwierzchności.

Z strony Cyrkułu Wadowickiego podaie się do powszechney wiadomości, że gmachy składowe na Sól w Kalwaryi dnia 20 Maja 1828 przez publiczną Licytacyią w Dominikalney Zebrzydowickiey Kancelaryi więcey daiącym pod poniższemi warunkami sprzedane zostaną:

1) Licytacyia nastąpi w podwóynym sposobie, to iest naprzód samego materyiału tych gmachów, które kosztem kupuiącego muszą bydź aż do gruntu rozebrane i wywiezione; powtóre z gruntami na których stoią, a te muszą bydź do stanu użytecznego przyprowadzone.
2) Cena fiskalna budynków, ieżeli iedynie iako materyiał sprzedanemi będą, wynosi 2079 ZR. 3 kr. w monecie konwencyyney, a z gruntami 6411 ZR. 19 kr.
3) Kupuiący obowiązanemi są złożyć przed Licytacyią dziesiątą część ceny fiskalney iako vadium Kommisssyi licytacyyney.
4) Jeżeliby od cen fiskalnych nie nastąpiła Licytacyia, tedy przyięte także będą ofiarowane ceny i od tych rozpocznie się Licytacyia.
5) Przy zakupieniu samych budynków iako materyiału, połowa wylicytowaney summy musi zaraz bydź złożoną po Wysokiem zatwierdzeniu kupna, druga zaś połowa w miesiąc potem. Przy zakupieniu atoli gmachów wraz z gruntami pierwsza rata wylicytowaney summy w trzeciey części musi zaraz bydź wypłaconą po Wysokiem zatwierdzeniu kupna, druga rata we trzy miesiące po wypłaceniu pierwszey, a trzecia rata we trzy miesiące po wypłaceniu drugiey, tak iż cała wylicytowana summa wypłaconą bydź winna w pół roku po Wysokiem zatwierdzeniu kupna.
6) Więcey daiącemu wyrok własności zakupionych gmachów w ten czas dopiero wydany zostanie gdy ostatnią ratę w przyzwoitym czasie w poprzedzaiącym artykule przepisanym istotnie wypłaci. Gdyby iednak woznaczonych terminach wypłata wylicytowaney summy nie nastąpiła, tedy zaraz po upłynionym terminie wypłaty na iego niebezpieczeństwo i koszta rozpisaną zostanie nowa licytacyia podług teraźnieyszey ceny fiskalney.
7) Żydzi od pierwszego rodzaiu Licytacyi, to iest materyiału, nie są wyłączonemi.
8) Dalsze warunki tey Licytacyi będą przy iey rozpoczęciu ogłoszone.

Jeżeliby pierwszy termin tey Licytacyi bezskutecznie upłynął, tedy ponowioną zostanie dnia 28 Maja, a ieżeliby i w tym dniu nie doszła, nastąpi dnia 7 Czerwca 1828 r.

W Wadowicach dnia 8 Kwietnia 1828 r.

Od C. K. Morawsko-Sląskiego Gubernium kraiowego.

Nro 731. Wysokie Władze nadworne, maiąc za cel podźwignienie przemysłu w Morawie i Sląsku, raczyły na to zezwolić, aby corocznie trzeciego Wtorku w miesiącu Czerwcu, zacząwszy od roku 1828, targ na owczą wełnę w Brynie odprawiał się.

Czas, iak długo ten targ na owczą wełnę trwać ma, stanowi się włącznie z dniami wypłaty na ośm dni, a targ odprawiać się będzie przed bramą Żydowską na stoku (glacis) po lewey ręce, gdzie mieyski urząd budowniczy wyznaczy bezpłatnie mieysce do wyłożenia podczas targu wełny, na targ przywiezioney.

Każdy może wełnę, na znayduiącey się tamże w bliskości wadze mieyskiey, za opłatą należytości po 2 kr. M. K. od cetnara odważyć, iednak zostawia się do woli stron, czyli do tego wagi mieyskiey użyć zechcą, lub nie?

Magistrat głównego miasta Brynu postara się o mieysca na skład zupełnie zdatne, gdzie na żądanie stron, wełna, tak podczas targu, iakoteż przed i po tymże, na krótszy lub dłuższy czas, za opłatą słusznego czynszu składowego złożoną być może.

Oprócz należytości od wagi i cedułkowey żadney więcey opłaty mieyskiey wymagano nie będzie. W Brynie dnia 29go Lutego 1828 roku.